

# Praktyczne porady

## MALOWANIE DREWNA

opr. J. NIEBOJEWSKI

Okres wiosenno-letni to najlepsza pora do malowania drzwi, okien, podłóg, ławek, stołów, szafek, stołków, półek itp. sprzętów domowego użytku. Chodzi tu nie tylko o nadanie tym przedmiotom przyjemnego dla oka wyglądu, ale przede wszystkim o zabezpieczenie drewna przed niszczącym działaniem różnych czynników atmosferycznych (powietrza, słońca, deszczu, wiatru). Aby cel ten osiągnąć, trzeba się do malowania odpowiednio przygotować i we właściwy sposób je przeprowadzić. Należy tu przy tym odróżnić malowanie przedmiotów surowych, nie pokrywanych jeszcze farbą olejną ani razu, od malowania konserwacyjnego przedmiotów już uprzednio malowanych, czyli od tzw. odświeżania. Oba te rodzaje malowania, choć bardzo do siebie podobne, różnią się jednak sposobem ich przeprowadzania, gdyż w pierwszym wypadku muszą być poprzedzone malowaniem wstępnym, czyli gruntowaniem i zacieraniem, oraz malowaniem właściwym, w drugim zaś wypadku mogą być uważane tylko za powtórzenie końcowego stadium malowania zwanego malowaniem wykończającym. Ponieważ w wielu wypadkach możemy się zetknąć z jednym i z drugim rodzajem malowania drewna, omówimy pokrótce obie te czynności i związane z nimi prace przygotowawcze.

Chcąc pomalować po raz pierwszy jakikolwiek przedmiot wykonany z drewna, musimy zwrócić uwagę na jakość drewna, stopień jego wysuszenia i sposób wyprawienia, gdyż dla malowania ma to duże znaczenie. Na przykład przedmiot wykonany z drewna wilgotnego lub zmurzałego — do malowania olejnego w ogóle nie nadaje się, gdyż nie przywrze do niego powłoka farby. Natomiast przedmiot wykonany z drewna sękatego, popękanego lub nieodborne wyprawione — wymagać będzie przed malowaniem wielu dodatkowych zabiegów, które przedłużają tylko czas malowania i podrażniają jego koszty.

Powinniśmy malować tylko te przedmioty, które będą wykonane z drewna zdrowego i suchego, gładko wyprawionego i dokładnie połączonego. Jeśli będą to przedmioty niewielkich rozmiarów, to możemy je malować na stole zabezpieczonym od pochłapania farbą — gazetami lub makulaturą. Jeśli zaś będą to przedmioty większe, to możemy malować je na podłodze odpowiednio zabezpieczonej przed zabrudzeniem albo na specjalnych stojakach. Pomieszczenie, w którym będzie się odbywać malowanie, powinno być suche i wolne od kurzu o stałej temperaturze (18—20°). Trzeba również z góry przewidzieć, czy malowane przedmioty będą mogły w tym po-

mieszczeniu wyschnąć, czy też trzeba je przenieść w inne miejsce. W tym ostatnim wypadku trzeba wcześniej obmyślić sposób ich przeniesienia bez obawy starcia z nich świeżo nałożonej farby. Można w tym wypadku wbić w mniej widoczne miejsca gwoździłki lub przybić listewki względnie umocować specjalne uchwyty ze sznurków lub taśm.

Następnie trzeba przygotować farbę do gruntowania i pędzel. Farba powinna być dość rzadka, aby dobrze mogła wypełnić wszelkie pory i wgłębienia w powierzchni drewna. Trzeba przechowywać ją w szczelnie zamkniętych naczyniach. Jeśli byłaby za gęsta, to trzeba rozcieńczyć ją terpentyną.

Pędzel powinien być miękki i o długim włosiu. Jeśli będzie to pędzel nowy, to trzeba go zamoczyć w terpentynie i przesuszyć. Pędzel zanurza się do farby najwyżej do połowy. Farba nabiera się dość obficie i rozprowadza się ją po powierzchni drewna najpierw wzdłuż słoju, następnie w poprzek i znowu wzdłuż, starając się ułożyć ją cienką, ale równomierną warstwą, bez tworzenia zacieków i plam. Ścianki czołowe drewna, tzw. sztorce, nasycy się farbą obficie — gdyż wsiąka ona szybciej w drewno i prędzej wysycha. Kolejność malowania poszczególnych ścianek może być dowolna, ale lepiej jest pomalować najpierw płaszczyzny wewnętrzne trudniej dostępne, a potem zewnętrzne łatwiej dostępne, zwłaszcza gdy przedmiot w czasie malowania musimy obracać w różne strony. Jeśli w jakimkolwiek miejscu zbierze się nadmiar farby, to trzeba ją zaraz zebrać innym pędzlem suchym lub tym samym, wyciśniętym z farby. Nakładając farbę nie dążymy do zastonięcia nią słoju drewna, przeciwnie — staramy się rozetrzeć po powierzchni drewna jak najcieńszą warstwą tak, aby struktura drewna przeświecała przez nią. Zakrycie słoju drewna nastąpi dopiero w drugiej i trzeciej fazie malowania. Zbyt grube nałożenie pierwszej warstwy farby utrudniłoby bowiem dobre związanie jej cząsteczek z drewnem i przyczyniłoby się do przedwczesnego oderwania się jej od podłoża po nałożeniu na nią następnych warstw farby, do czego oczywiście dopuścić nie można.

Po skończeniu pierwszej fazy malowania, zwanej gruntowaniem, trzeba wycisnąć z pędzla pozostałą w nim farbę, wymyć go dokładnie w terpentynie lub innym rozpuszczalniku do farb olejnych i starannie wysuszyć.

Pozostałą w naczyniu farbę ścielnie należy zamknąć i przechować w chłodnym miejscu. Z braku takiego zamknięcia można zalać farbę war-

stwą zimnej wody, co zapobiegnie tworzeniu się na jej powierzchni tzw. kożucha.

Pomalowane przedmioty pozostawiamy na okres kilkunastu godzin do całkowitego wyschnięcia. Dostateczne wyschnięcie farby sprawdza się za pomocą silnego potarcia malowanej powierzchni palcami. Jeśli na palcach nie pozostanie żaden ślad farby, to schnięcie można uznać za zakończone i przystąpić do drugiej fazy malowania, która będzie obejmować: 1) zacieranie porów drewna i wgłębieni masą napelniającą, zwaną szpachlówką, 2) szlifowanie i wygładzenie powierzchni papierem ściernym i 3) malowanie wtórne.

Do zacierania porów, wgłębieni, nierówności, sztorców itp. używa się przeważnie masy składającej się z kredy szlamowanej (70 części), pokostu (25 części), i kleju stolarskiego (5 części). Masę rozciera się we wskazanych miejscach jak najcieńszą warstwą za pomocą stalowej łopatkę zwanej szpachelką albo zacieraczką. Przy nakładaniu masy trzeba uważać, aby powierzchnia drewna pozostała równą (aby nie tworzyły się zgrubienia schodkowe).

Po nałożeniu masy pozostawiamy przedmiot na kilkanaście godzin aż do zupełnego jej stwardnienia, po czym wszystkie zatarte i nie zatarte powierzchnie szlifujemy ściernym papierem aż do uzyskania ich zupełnej gładkości. Wyszlifowane powierzchnie oczyszczamy z pyłu mięką szczotką (trzeba to robić na dworz lub w innym pomieszczeniu) i przystępujemy do powtórnego ich malowania farbą olejną o ustalonym uprzednio odcieniu i jakości.

Uwaga: W razie potrzeby możemy posiadane farby w celu uzyskania odpowiedniego odcienia dowolnie mieszać. Sposób i kolejność malowania poszczególnych płaszczyzn będą takie same jak przy gruntowaniu (równomierną i cienką warstwą, unikanie zacieków, smug, kierunek malowania wzdłuż i w poprzek słoju, płaszczyzny wewnętrzne i zewnętrzne).

Po skończeniu malowania, wytarci, wymyciu i wysuszeniu pędzla pozostawiamy przedmiot do całkowitego wyschnięcia farby.

Czas schnięcia zależny będzie od jakości farby i może trwać dwa lub trzy dni. Trzecia faza malowania polegać będzie na lekkim przeszlifowaniu pomalowanych przedmiotów ściernym papierem i nałożeniu na nie trzeciej warstwy farby oraz na dokładnym jej wyschnięciu przy zachowaniu uprzednio wymienionych wymagań. Odświeżanie przedmiotów już kiedyś malowanych będzie polegało na dokładnym ich zmyciu ciepłą wodą z mydłem, należytym wysuszeniu ich po tym zabiegu, lekkim przeszlifowaniu ściernym papierem i nałożeniu cienkiej i równomiiernej warstwy farby olejnej o takim samym lub podobnym odcieniu, jaką był dany przedmiot pomalowany uprzednio.

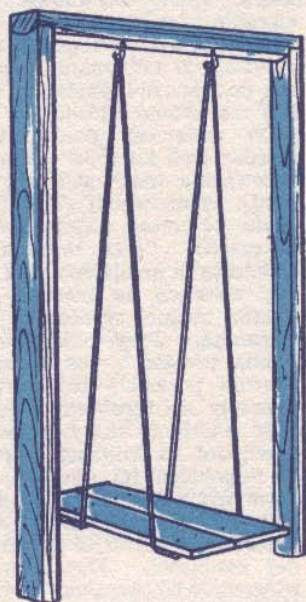
Szpachlowanie powierzchni przeprowadzamy tylko wówczas, jeśli powstały na niej nierówności lub wgłębienia.

# WCZASY WAKACYJNE DLA MŁODYCH TECHNIKÓW

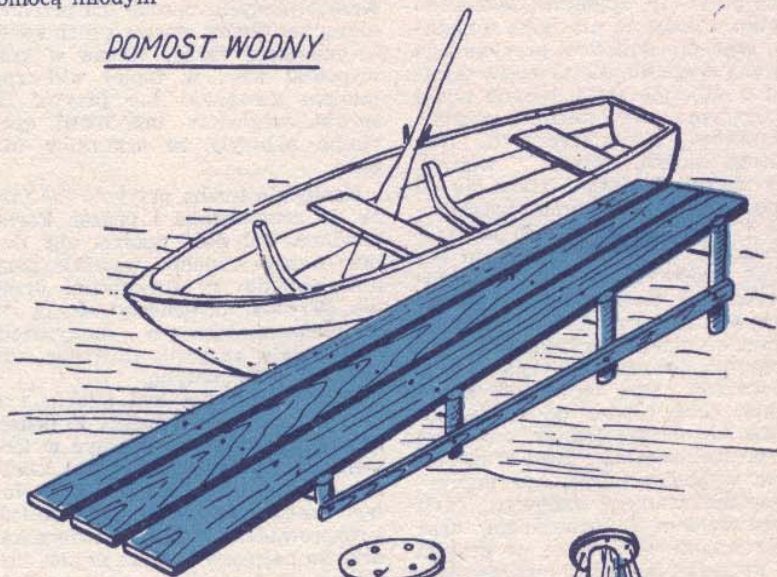
Wczasy wakacyjne to przede wszystkim odpoczynek na świeżym powietrzu, w ogrodzie, w lesie, na łące lub nad wodą. Wczasy wakacyjne to również okres bezstroskich rozrywek w gronie wesołych kolegów, to wycieczki i różne przygody zamierzone i nie zamierzone. Wczasy to wreszcie gry i zabawy, to poznawanie pięknych okolic i ciekawych miejscowości. Aby były one jednak naprawdę wesołe i przyjemne, trzeba umieć je sobie zorganizować i dobrze przygotować zwłaszcza od strony technicznej.

Pragnąc w tym względzie przyjść z pomocą młodym

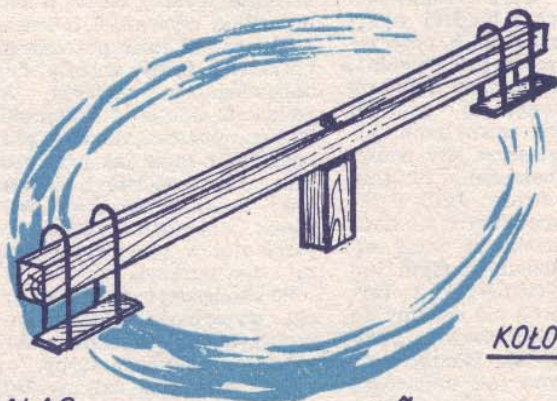
technikom, podajemy kilka przykładów praktycznych i tanich rozwiązań konstrukcyjnych różnych urządzeń wczasowych (huśtawki, kołobieg, kołowrotu, szałasu, pomostu nadwodnego itp.) zaznaczając z góry, że mogą one być wykonane w różny sposób i z różnych materiałów i niekoniecznie tak, jak są przedstawione na rysunkach. Dlatego też nie podajemy żadnych opisów wykonawczych ani wymiarów, aby nie ograniczać inwencji twórczej przyszłych wykonawców. A więc przyjemnej zabawy.



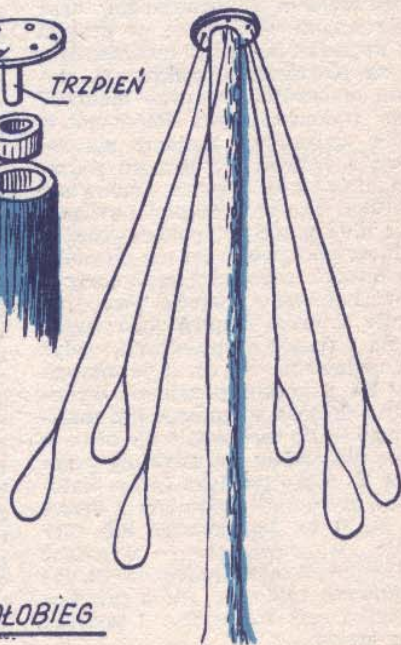
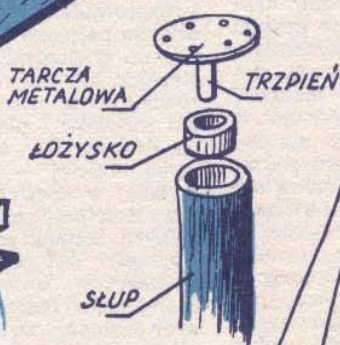
HUŚTAWKA



POMOST WODNY



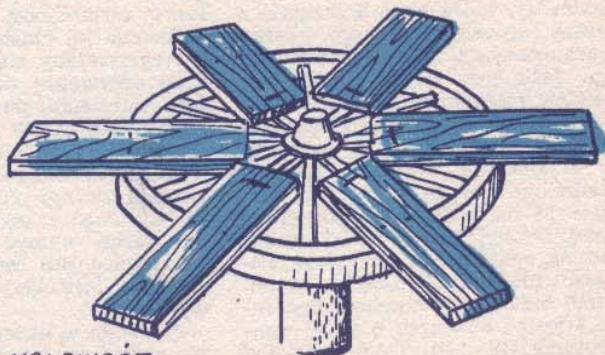
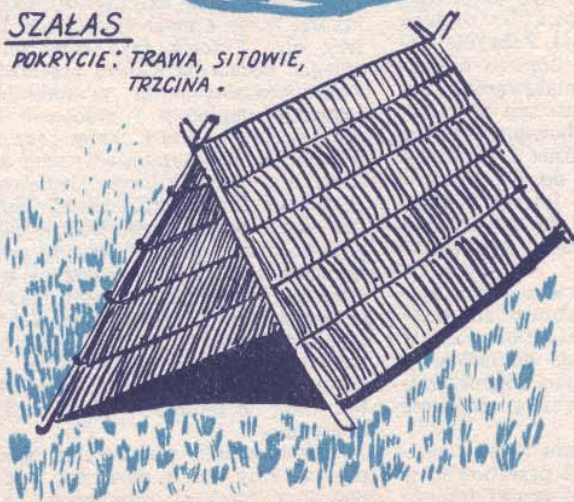
KOŁOWRÓT



KOŁOBIEG

SZAŁAS

POKRYCIE: TRAWA, SITOWIE,  
TRZCINA.



KOŁOWRÓT